

Sygn. akt III AUa 956/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Magdalena Tymieńska

SO del. Anita (del) Górecka

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 marca 2019 r. w W.

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 kwietnia 2017 r. sygn. akt XIII U 1839/15

oddala apelację.

Anita Górecka Magdalena Kostro-Wesołowska Magdalena Tymieńska

III AUa 956/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. K. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z 17 sierpnia 2015 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z ustaleniem na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej Zakładu z 6 sierpnia 2015 r., że nie jest on niezdolny do pracy. Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 24 kwietnia 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w okresie od 1 lutego 2015 r. do 31 grudnia 2017 r.** Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się (ur. (...)) w okresie od 1 października 1994 r. do 21 czerwca 1999 r. odbył studia wyższe na (...), Wydziale (...). Od 1 stycznia 2000 r. do 28 lutego 2002 r. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w W. na stanowisku przedstawiciela handlowego. Od 1 marca 2002 r. do 31 sierpnia 2002 r. pracował w PPUH (...) na stanowisku managera produktu, zaś od 2 września 2002 r. do 31 sierpnia 2013 r. w (...) sp. z o.o. na stanowisku inżyniera sprzedaży, kierownika projektu, kierownika działu technicznego, kierownika projektu. We wrześniu 2009 r. i wrześniu 2010 r. przeżył operacje usunięcia tętniaka tętnicy przedniej mózgu i tętniaka mózgu. Po tych operacjach uczył się mówić, chodzić, czytać, przeszedł intensywną rehabilitację. Pobierał świadczenie rehabilitacyjne do 24 grudnia 2014 r. W dniu 27 lutego 2015 r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z 27 kwietnia 2015 r. stwierdził, iż odwołujący się nie jest niezdolny do pracy. Komisja Lekarska orzeczeniem z 6 sierpnia 2015 r. również stwierdziła, iż odwołujący się

nie jest niezdolny do pracy. Na tej podstawie zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił odwołującemu się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Celem weryfikacji stanowiska stron Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych chirurga, neurologa, psychiatry, nefrologa, psychologa klinicznego dla ustalenia, czy odwołujący się jest niezdolny do pracy i w jakim stopniu, od kiedy, czy ewentualna niezdolność do pracy jest całkowita czy też częściowa i na jak długi okres. Biegły lekarz neurolog J. B. w opiniach z 28 stycznia 2016 r. i 21 czerwca 2016 r. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i przeprowadzonym badaniu rozpoznała u J. K. stan po dwukrotnej embolizacji tętniaka mózgu z zespołem psychoorganicznym, śladową afazją i zespołem prawostronnym. W ocenie biegłego, odwołujący się z przyczyn neurologicznych jest nadal częściowo niezdolny do pracy od czasu zakończenia świadczeń rehabilitacyjnych (grudzień 2014 r.) na okres 3 lat, tj. do 31 grudnia 2017 r. Biegły lekarz chirurg J. P. w opinii z 14 marca 2016 r. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i przeprowadzonym badaniu rozpoznał u J. K. tętniaka tętnicy łączącej przedniej podstawy mózgu. W ocenie biegłego odwołujący się nie ma aktualnie schorzenia z zakresu chirurgii naczyniowej, a stwierdzone zmiany mają charakter neurologiczny. Biegły lekarz psychiatra B. P. w opiniach z 18 kwietnia 2016 r. i 11 stycznia 2017 r. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i po przeprowadzonym badaniu rozpoznała u odwołującego się cechy organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. W ocenie biegłego odwołujący się jest częściowo niezdolny do pracy od 25 grudnia 2014 r. (zakończenie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego) do 31 grudnia 2017 r., a rokowania są niepomyślne. Biegły lekarz nefrolog P. D. w opinii z 23 sierpnia 2016 r. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i po przeprowadzonym badaniu rozpoznał u J. K. nefropatię IgA w okresie przewlekłej wyrównanej niewydolności nerek (stadium 3 przewlekłej choroby nerek), nadciśnienie tętnicze, hipercholesterolemię leczoną farmakologicznie, przewlekłe leczenie lekami immunosupresyjnymi i steroidami. W ocenie biegłego odwołujący się z powodu schorzeń układu moczowego nie jest niezdolny do pracy. Biegły psycholog kliniczny L. R. w opiniach z 30 września 2016 r. i 9 grudnia 2016 r. po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i po przeprowadzonym badaniu podniosła, iż aktualnie wykonane badania testami neuropsychologicznymi wskazują na organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego (wynik testu L. B. wskazuje na organiczne uszkodzenie OUN, a pozostałe testy G.-K. i B. są na pograniczu „słabej normy” i patologii organicznej). W ocenie biegłego odwołujący się jest niezdolny do pracy, a rokowania są niekorzystne. Orzeczeniem z 5 kwietnia 2017 r. skarżący został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności od 36 roku życia. Taki stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zebranych w aktach nie kwestionowanych dokumentów oraz opinii biegłych lekarzy sądowych chirurga, neurologa, psychiatry, nefrologa, psychologa klinicznego. Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał powyższe opinie biegłych sądowych lekarzy, jako że zostały wydane zgodnie z wiedzą specjalistyczną, w oparciu o przeprowadzone badanie odwołującego się i analizę dokumentacji medycznej. Spełniają one wszelkie kryteria do uznania ich za w pełni wartościowy środek dowodowy i mogą stanowić podstawę do czynienia ustaleń faktycznych. Opinie te, według Sądu Okręgowego, nie zostały przez strony skutecznie zakwestionowane. Wobec powyższego Sąd uznał wynikające z nich opisane wyżej okoliczności za część stanu faktycznego sprawy. W ocenie Sądu, opinie biegłych lekarzy chirurga, który aktualnie nie rozpoznał u odwołującego się schorzenia z zakresu chirurgii naczyniowej, ale zmiany o charakterze neurologicznym i nefrologa, który nie stwierdził niezdolności do pracy z powodu schorzeń układu moczowego, nie miały decydującego znaczenia. Biegli neurolog, psychiatra, psycholog kliniczny w sposób szczegółowy przeanalizowali stan zdrowia odwołującego się na potrzeby ustalenia niezdolności do pracy. Biegli ci są specjalistami z zakresu adekwatnego do schorzeń odwołującego się, uznali się właściwymi do oceny jego stanu zdrowia, ich opinie są jasne, logiczne, przekonujące, gdyż opierają się na dowodach zebranych w sprawie, a także zawierają ocenę co do ewentualnej poprawy stanu zdrowia. Zdaniem Sądu, to właśnie ci biegli dokonali prawidłowej oceny zdrowia odwołującego się, mając na uwadze wpływ zaburzeń, do jakich u niego doszło (stan po dwukrotnej embolizacji tętniaka mózgu z zespołem psychoorganicznym, śladową afazją i zespołem prawostronnym) na możliwość podjęcia pracy zarobkowej. Ocena tych opinii dokonana w oparciu o właściwe dla nich - ze względu na przedmiot - kryteria: zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, przy uwzględnieniu poziomu wiedzy biegłych, podstaw teoretycznych zaprezentowanych stanowisk, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych wniosków, według Sądu, przekonuje, że są one miarodajne dla poczynienia ustaleń w przedmiocie niezdolności skarżącego do pracy. Przemawia to za uznaniem, że ww. biegli dokonali prawidłowej oceny stanu zdrowia odwołującego się i nie zachodzi potrzeba powołania kolejnych biegłych, ani też dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej. Dlatego też Sąd Okręgowy oddalił wniosek organu rentowego o powołanie kolejnych biegłych. Według Sądu materiał dowodowy jest przekonujący oraz rzetelny i dlatego uznany został za wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych. Przy takich ustaleniach faktycznych

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne, w sporze o stwierdzenie spełnienia przesłanek nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy rację przyznając skarżącemu. Wskazał, że w myśl art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2018r. poz. 1270, dalej jako „ustawa emerytalna”), renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy, 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, 3) niezdolność do pracy powstała w okresach składkowych wymienionych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, uważa się za spełniony, jeżeli ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy, wynoszący co najmniej 5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Okres ten powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Odwołujący się legitymuje się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym. Spór dotyczył oceny stanu zdrowia odwołującego się w aspekcie utraty zdolności do pracy i spełnienia przesłanki niezdolności do pracy definiowanej w art. 12 ustawy emerytalnej. Sąd wskazał, że ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym zwłaszcza poziom posiadanych kwalifikacji, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy). Ocena ta ma charakter prawny i dokonuje jej sąd (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 maja 2014 r., III AUa 1405/13). Renta stała bądź okresowa przysługuje po myśli art. 59 ust. 1 ustawy emerytalnej osobie, która spełniła warunki określone w art. 57. Sąd Okręgowy podkreślił, że w postępowaniu sądowym ocena całkowitej bądź częściowej niezdolności do pracy w zakresie naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy - weryfikacja orzeczeń lekarzy orzeczników, z zasady wymaga wiadomości specjalnych. W takiej sytuacji sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych. Jednak w sprawach o rentę z tytułu niezdolności do pracy ostatecznie zawsze decyduje sąd, gdyż niezdolność do pracy jako przesłanka renty ma tu znaczenie prawne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 17 stycznia 2013 r., III AUa 658/12). Ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności z mających zasadnicze znaczenie opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii, neurologii i psychologii klinicznej, jednoznacznie wynika, że zdiagnozowane u skarżącego dolegliwości stanowią przeszkodę w wykonywaniu przez niego pracy. Z opinii ww. biegłych jasno wynika, iż rozpoznane schorzenia (stan po dwukrotnej embolizacji tętniaka mózgu z zespołem psychoorganicznym, śladową afazją i zespołem prawostronnym) stanowią w dalszym ciągu, tj. po zaprzestaniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, podstawę do uznania go za częściowo niezdolnego do pracy od 25 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2017 r. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy przyjął, że decyzja organu rentowego jest nieprawidłowa, ponieważ odwołujący się spełnia przesłanki przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ze względu na przepis art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, według którego świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, Sąd przyznał świadczenie od 1 lutego 2015 r., tj. od miesiąca złożenia o nie wniosku, do 31 grudnia 2017 r., tj. na okres wskazywany przez biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii i neurologii. Powyższe względy zadecydowały o zmianie zaskarżonej decyzji na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy.** Apelujący zaskarżył wyrok w całości zarzucając: 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu, że opinie biegłych sądowych neurologa, psychiatry i psychologa stanowią wiarygodny dowód na okoliczność, że schorzenia występujące u wnioskodawcy powodują naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym częściową niezdolność do pracy od 1 lutego 2015 r. do 31 grudnia 2017 r., podczas gdy stopień zaawansowania schorzeń wnioskodawcy nie pozbawia go możliwości podjęcia pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, a ponadto biegły neurolog wywodzi częściową niezdolność do pracy ze schorzeń zdrowia psychicznego (zespół psychoorganiczny), mimo że na dzień wydania tej opinii nie orzekał jeszcze biegły psychiatra, a zatem opinia neurologa oprócz tego, że zawiąza schorzenia podstawowe (stan po dwukrotnej embolizacji tętniaka mózgu z zespołem psychoorganicznym, śladową afazją i zespołem prawostronnym), to jest niekompetentna, 2) naruszenie art. 278 w zw. z art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodu z wnioskowanej przez organ opinii lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy oraz kolejnej opinii psychiatry i psychologa na istotną okoliczność wpływu schorzeń wnioskodawcy na naruszenie sprawności

organizmu w stopniu powodującym istnienie częściowej niezdolności do pracy, pomimo że w okolicznościach sprawy uzyskane opinie biegłych neurologa, psychiatry i psychologa nie pozwoliły na dostateczne wyjaśnienie ww. kwestii. Podnosząc takie zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji i powołanie innego zespołu biegłych z zakresu schorzeń wnioskodawcy, który ustosunkuje się do orzeczenia Komisji lekarskiej ZUS, wcześniejszych opinii biegłych sądowych i zarzutów ZUS. W ocenie organu rentowego opinie biegłych sądowych nie stanowią wiarygodnego dowodu na okoliczność częściowej niezdolności do pracy wnioskodawcy. 44-letni wnioskodawca z wyższym wykształceniem, ostatnio zatrudniony jako kierownik projektu, przeżył operacje usunięcia tętniaka w 2009 r. i w 2010 r., zatrudniony był do 31 sierpnia 2013 r. Został zwolniony z pracy z powodu redukcji etatów, co wynika z jego oświadczenia złożonego na rozprawie. Organ rentowy opinii neurologa zarzucił przede wszystkim zawyżanie skutków choroby, a także brak kompetencji do orzekania, ponieważ stwierdzone przez biegłego objawy są nikłe, a schorzenia stwierdzone przez biegłego neurologa, dające jego zdaniem prawo do renty na 3 lata, są schorzeniami zdrowia psychicznego (zespół psychoorganiczny), a zatem skoro biegły neurolog orzekał bez opinii psychiatry, to jego opinia jest niefachowa. Zakład dodatkowo w zarzutach do opinii neurologa (głównej i uzupełniającej) wnioskował o opinię biegłego medycyny pracy, czego Sąd nie uwzględnił. Jeśli chodzi o opinie psychiatry i psychologa, to również one są znacznie zawyżone. Ponadto brak jest w nich logicznego rozumowania, ponieważ opisywane objawy typu zmienne nastroje, wybuchowość i niedowład prawostronny, wnioskodawca posiada od wielu lat (operacje tętniaków miały miejsce w 2009 i 2010 r.). Po rocznym intensywnym leczeniu, mimo posiadania w/w schorzeń wnioskodawca podjął pracę zgodnie z kwalifikacjami (powrócił do tej samej pracy), natomiast w 2013 r. utracił pracę na skutek redukcji etatów, a nie stanu zdrowia, jak stwierdza biegły psycholog w opinii (wpływ do Sądu 28 grudnia 2016r.). Organ rentowy podkreślił, że stwierdzone organiczne uszkodzenie OUN, przy prawidłowym poziomie funkcji poznawczych (zgodnych z wiekiem, poziomem kwalifikacji, środowiskiem badanego), czyli tak jak ma to miejsce u wnioskodawcy, nie powoduje niezdolności do pracy, tym bardziej, że choroby współistniejące nie powodują niezdolności do pracy (opinia biegłego neurologa nie może być uznana za wartościowy dowód w sprawie). Przy uwzględnieniu powyższego niezrozumiałą jest wniosek Sądu o braku potrzeby uzyskania dodatkowej opinii psychiatry i psychologa. Zdaniem Zakładu opinia taka jest niezbędna, podobnie jak konieczna wydaje się również opinii biegłego medycyny pracy. Zakład wnosi o sporządzenie łącznej opinii biegłych o tych specjalnościach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja organu rentowego oparta na kwestionowaniu opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów neurologa, psychiatry i psychologa, opinii, które stanowiły podstawę ustalenia przez Sąd Okręgowy, że odwołujący się jest okresowo częściowo niezdolny do pracy, spełnia więc sporną przesłankę nabycia prawa do świadczenia rentowego, podlega oddaleniu. W ocenie apelującego organu rentowego opinie sporządzone przez wymienionych wyżej specjalistów nie posiadają waloru rzetelnych, fachowych i pełnych, co nie pozwala na przyjęcie ich za wiarygodny dowód. Zważyć należy, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej (art. 278 § 1 k.p.c.). Dlatego do naruszenia tego przepisu - art. 278 § 1 k.p.c. - może dojść wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14). Opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, czasu ich powstania, stopnia zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o braku zdolności do wykonywania zatrudnienia. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Przy czym, pierwszorzędne znaczenie nadaje się, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). Odwołanie się przez Sąd Okręgowy do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłych za przekonujące. W ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie dowodów z opinii biegłych sądowych lekarzy apelujący podniósł, że: po pierwsze, stopień zaawansowania schorzeń występujących u odwołującego się nie pozbawia go możliwości podjęcia pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, po drugie, biegły neurolog wywiódł częściową niezdolność do pracy ze schorzeń zdrowia psychicznego

(zespół psychoorganiczny), mimo że na dzień wydania przez niego opinii nie opiniował jeszcze biegły psychiatra, dlatego opinia neurologa oprócz tego, że zawyża schorzenia podstawowe, to jest niekompetentna, po trzecie, opinie psychiatry i psychologa są znacznie zawyżone i niezgodne z zasadami logicznego rozumowania. Sąd Apelacyjny nie zgadza się z powyższymi twierdzeniami. I tak biegła sądowa neurolog po przedstawieniu opinii podstawowej w związku z zarzutami organu rentowego polegającymi na „zawyżaniu zaawansowania schorzeń” (k – 66 a. s.) sporządziła opinię uzupełniającą. W opinii tej (z 21 czerwca 2016 r.) opisała podawane przez skarżącego dolegliwości oraz wyniki badania przedmiotowego - objawy zespołu czołowego, mowę o cechach afazji amnestycznej, niedowład prawostronny większy w kończynie górnej i podała opis całości obrazu chorobowego. Na ten obraz składa się: zespół psychoorganiczny z wyraźnym zespołem czołowym, niewielka afazja amnestyczna (dopisek Sądu Apelacyjnego - trudności z nazywaniem obiektów i odnajdywaniem potrzebnych słów w trakcie konwersacji), która nasila się w sytuacjach stresowych, zespół prawostronny większy w kończynie górnej prawej, co powoduje częściową niezdolność do pracy na okres trzech lat od zakończenia pobierania świadczenia rehabilitacyjnego w grudniu 2014 r. Sąd Apelacyjny zważył, że pojęcie zespołu psychoorganicznego (syndroma psychoorganicum, Hexal Podręczny Leksykon Medycyny, Wydawnictwo Medyczne Urban & Partner Wrocław 1996) oznacza różne zaburzenia psychiczne, których przyczyną są zmiany organiczne w mózgu. Pojęcie „zaburzeń psychoorganicznych” jest terminem psychiatrycznym, znajdującym zastosowanie także w neurologii. Wobec tego i w związku z tym, że sporządzając opinię uzupełniającą biegła neurolog dysponowała już „wstępną” opinią biegłej psychiatry, która wydanie opinii ostatecznej z wnioskami orzecznymi uzależniła od opinii biegłego psychologa i wykonania tzw. testów organicznych, nie można zgodzić się z zarzutem, że opinia neurologa jest niekompetentna, niefachowa. Przeciwnie neurolog to specjalista zajmujący się diagnostyką i leczeniem chorób układu nerwowego, czyli także ośrodkowego układu nerwowego, który u odwołującego się uległ uszkodzeniu. Twierdzenie, że do oceny następstw tego uszkodzenia, którego mechanizm został przez biegłą opisany w opinii podstawowej, przy zastrzeżeniu, że opiniuje też specjalista psychiatra, niekompetentny jest specjalista neurolog, jest nieracjonalne i nie znajdujące podstaw. Tym bardziej taka ocena Sądu Apelacyjnego jest uzasadniona, jeśli się zważy na opinie biegłej psycholog (podstawową i uzupełniającą), jak i ostateczną opinię biegłej psychiatry z 11 stycznia 2017r., które w żadnej mierze nie są również „znacznie zawyżone”, jak twierdzi organ rentowy. Biegła psychiatra uwzględniając tak opisaną powyżej opinię uzupełniającą biegłej neurolog, jak i opinię biegłej psycholog, z której wynika nie tylko organiczne uszkodzenie OUN (stwierdzone testami, opisane przez Sąd Okręgowy), ale i klinicznie obserwowane: obniżenie funkcji pamięci świeżej i odroczonej, obniżoną koncentrację, męczliwość, tendencje do drażliwości, wahania nastroju, niewydolność psychofizyczną, rozpoznała u odwołującego się organiczne zaburzenia osobowości i zachowania. Biegła psychiatra podniosła, że dane z badania psychologicznego z 22 września 2016 r. potwierdzają występowanie u odwołującego się cech wskazujących na organiczne uszkodzenie OUN. Uszkodzona jest u niego sfera poznawcza: osłabienie pamięci, koncentracji uwagi, słaba jej przerzutność, męczliwość oraz sfera emocjonalna: występuje chwiejność emocjonalna, wahania nastroju, drażliwość, wybuchowość, upośledzona kontrola emocji. Zaburzenia emocjonalne mają negatywny wpływ na funkcje poznawcze. Odwołujący się jest osobą wycofaną, mało aktywną z obniżonym napędem psychoruchowym. Zdaniem biegłej badanie kliniczne, dane z akt sprawy oraz przedstawiona dokumentacja medyczna dają podstawy do orzeczenia u badanego z uwagi na stan psychiczny częściowej niezdolności do pracy od 25 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2017r., rokowania, według biegłej, są raczej niepomysłne. W świetle powyższego, stanowcze podkreślenie w apelacji przez organ rentowy, że odwołujący się zachował prawidłowy poziom funkcji poznawczych przy ewidentnym organicznym uszkodzeniu OUN, nie znajduje racji bytu. Konsekwentnie zaś do wyводу apelacji, skoro organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego doprowadziło do naruszenia sprawności organizmu odwołującego się w sferze psychicznej (naruszenie funkcji poznawczych i sfery emocjonalnej, która dodatkowo negatywnie wpływa na funkcje poznawcze), jak wyjaśniła i w sposób logiczny oraz przekonywujący uzasadniła biegła psychiatra posiłkując się opiniami i badaniami biegłej psycholog i akceptując opinię biegłej neurolog, to istnieją pełne podstawy do uznania, że stopień naruszenia sprawności organizmu odwołującego się jest taki, że utracił on w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Kwalifikacje odwołującego się są wysokie, tak formalne, jak i faktyczne. Ukończył on studia (...), zajmował stanowiska kierownicze, ale już jak wynika ze świadectwa pracy z ostatniego miejsca pracy, w którym był zatrudniony 11 lat, z kierownika Działu (...), został ponownie kierownikiem projektu (2012r.), a stosunek pracy rozwiązał się za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę z dniem 31 sierpnia 2013 r. Wyraźne pogorszenie stanu zdrowia wnioskodawcy, z tendencją do ujawniania się chorób współistniejących (naciśnienie

tętnicze, kłębuszkowe zapalenie nerek, pogarszający się wzrok), co wynika z opinii biegłej psychiatry i opinii biegłej psycholog, nastąpiło w 2013 r. Od 30 sierpnia 2013 r. odwołujący się był niezdolny do pracy i pobierał zasiłek chorobowy, a następnie świadczenie rehabilitacyjne. W takim stanie rzeczy powoływanie się przez organ rentowy na argument, że po krwawieniu podpajęczynówkowym i zabiegach embolizacji w 2009 i 2010 r. odwołujący się pracował do września 2013 r., nie może odnieść zamierzonego skutku, skoro pogorszenie stanu zdrowia nastąpiło w 2013r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinie biegłych psychiatry i psychologa nie mogą być uznane za „zawyżone”, a wraz z opinią biegłej neurolog pozwoliły na wyjaśnienie spornej przesłanki nabycia prawa do renty i nie budzące wątpliwości przyjęcie, że odwołujący się jest okresowo częściowo niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy w sposób jak najbardziej uprawniony uznał je za miarodajne i wiarygodne, oceniając je pod kątem zasad logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy. Zupełnie nieuzasadniony jest zarzut naruszenie art. 278 w zw. z art. 227 k.p.c. „poprzez pominięcie dowodu z wnioskowanej przez organ opinii lekarza specjalisty z zakresu medycyny pracy oraz kolejnej opinii psychiatry i psychologa na istotną dla sprawy okoliczność wpływu schorzeń wnioskodawcy na naruszenie sprawności organizmu w stopniu powodującym częściową niezdolność do pracy”, w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy nie pominął wniosków dowodowych, ale je oddalił przed zamknięciem rozprawy uznając, najzupełniej trafnie, że sporna okoliczność została już wyjaśniona. Organ rentowy nie zakwestionował tej czynności wskazując na konkretne uchybienie Sądu, tylko zarzucił pominięcie dowodu z wnioskowanej opinii. Tymczasem do naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. może dojść wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2015r., I UK 345/14), co w sprawie nie miało miejsca. Mając na względzie powyższe Sąd Apelacyjny uważa, że nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że w sprawie zaistniała potrzeba uzyskania dodatkowej opinii lekarzy psychiatry i psychologa, czyli innych biegłych tych specjalności, brak jest bowiem umotywowanych zastrzeżeń do ich opinii. Niewystarczające jest ogólnikowe twierdzenie o „zawyżeniu” opinii i braku logicznego rozumowania przy pominięciu przez organ rentowy, o czym wyżej, tego, że u wnioskodawcy występują zaburzenia sfery poznawczej i emocjonalnej. Nie została również uzasadniona konieczność powołania biegłego sądowego specjalisty z zakresu medycyny pracy, w sytuacji gdy adekwatnie do schorzeń wnioskodawcy o naruszeniu sprawności jego organizmu ze skutkiem w zakresie utraty zdolności do pracy wypowiedzieli się specjaliści psychiatra, psycholog, neurolog, dokonując dogłębnej analizy dokumentacji z leczenia, rodzaju schorzeń, stwierdzanych zaburzeń i ich wpływu na funkcjonowanie odwołującego się. Zważyć przy tym należy, że poziom posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacji predestynuje go do wykonywania prac umysłowych wymagających skupienia, koncentracji, pracy w zespole, a w tym zakresie powstały skutki organicznego uszkodzenia OUN, manifestujące się zaburzeniami osobowości i zachowania, do czego dochodzą deficyty neurologiczne, afazja amnestyczna. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było żadnych podstaw do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, a już do dopuszczenia dowodu z opinii łącznej innych biegłych psychiatry i psychologa oraz specjalisty z zakresu medycyny pracy. Dlatego wnioski dowodowe zawarte w apelacji zostały oddalone. Reasumując, odwołujący się wbrew stanowisku organu rentowego spełnił wszystkie przesłanki skutkujące przyznaniem mu prawa do renty okresowej z tytułu częściowej niezdolności do pracy po myśli art. 59 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż jest osobą częściowo niezdolną do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami. Wobec powyższego należy uznać, iż wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, w związku z czym apelację organu rentowego należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

Magdalena Tymińska Magdalena Kostro - Wesołowska

Anita Górecka